

Odnowienie umowy, wykup drugiej połowy przez jedną ze strony bądź licytacja w ciemno, takie właśnie opcje przewidują współwłasności graczy gdy przychodzi do ich wyjaśnienia przed nowym sezonem. W Romie graczem numer jeden na liście takich piłkarzy jest Fabio Borini.

Latem zeszłego roku piłkarz przeniósł się do Romy na zasadzie wypożyczenia za 1,25 mln euro z opcją wykupu po sezonie całej karty za 7 mln euro. Zimą jednak kluby usiadły ponownie do stołu negocjacyjnego, a Giallorossi już wtedy postanowili położyć rękę na przynajmniej części karty piłkarza, płacąc 2,3 mln euro za połowę karty oraz wypożyczając do Parmy Stefano Okakę. Piłkarz stał się w połowie graczem Parmy i w połowie Romy. Wówczas też odwdzińczył się bardzo dobrą grą, co zaowocowało powołaniem do reprezentacji narodowej i w końcu aż na Euro. Tym samym wartość gracza zdecydowanie wzrosła. Roma stanęła przed problemem.

Sytuacja ze współwłasnością gracza musi zostać obecnie rozwiązana do piątku do godziny 19:00. Wówczas kończy się czas negocjacji i w przypadku braku porozumienia może zakończyć się na ofertach w ciemno w zamkniętych kopertach. Tego chcą uniknąć zarówno Roma i Parma, choć jak podaje *Tuttosport* nie można wykluczyć także takiej możliwości. Według doniesień tego samego dziennika Gialloblu zażądali bowiem od Romy 7 mln euro za swoją połowę karty. Giallorossi chcąc sprowadzić w całości gracza do siebie mogliby zaproponować też Parmie kartę Okaki, który był wypożyczony do końca sezonu jak również prawa do niektórych graczy z Primavera. Opcje z wykupem ze strony Romy lub "licytacją w kopertach" są możliwe, aczkolwiek przegrywają procentowo z trzecim wyjściem.

Tym jest odnowienie współwłasności na kolejny sezon. Wówczas gracz zostanie w Romie, a obydwa kluby spotkają się ze sobą przy stole negocjacyjnym ponownie za rok, chyba, że....właścicielem drugiej połowy będzie wtedy ktoś inny. Najbardziej prawdopodobna opcja z odnowieniem jest bowiem wysoce ryzykowna dla Giallorossich. Borinim interesuje się bowiem wiele mocnych zespołów, w tym Inter i Juventus, które tylko czekają na odkupienie połowy praw, które posiada Parma. W takim wypadku Romie może być trudno konkurować za rok o gracza z zamożniejszymi klubami. Opcją ostatnią, aczkolwiek najmniej możliwą jest odsprzedaż przez Romę połowy karty piłkarza którejś ze wspomnianych ekip.

Pierwsze rozstrzygnięcia w tej sprawie poznamy najpóźniej w piątek po południu.

Autor: abruzzi